



Bonjour ZSGH

www.zsgh.bytom.pl

Wydanie VIII/XX/2021/2022

Gazetka szkolna z wiadomości
ze świata turystyki i hotelarstwa



Polacy już nie potrzebują paszportu, wyjeżdżając do Turcji

Począwszy od 19 kwietnia Polaków czeka duże ułatwienie przy okazji podróży do Turcji. Prezydent tego kraju, Recep Erdogan, zatwierdził decyzję o zniesieniu wobec polskich turystów wymogu okazywania paszportów przy przekraczaniu granic. Teraz wystarczy dowód osobisty, by móc wjechać na terytorium Turcji. To kolejne ułatwienie dla podróżujących z Polski. W 2020 r. tamtejsze władze zlikwidowały obowiązek posiadania wiz w przypadku wyjazdów do Turcji trwających maksymalnie 90 dni.

Ułatwienie ze strony tureckiego rządu jest związane z konfliktem rosyjsko-ukraińskim. Przez wojnę Turcja straciła dwa istotne rynki źródłowe: rosyjski i ukraiński. Poszukuje sposobów na wypełnienie luk po turystach z tych krajów. Polacy są coraz liczniej reprezentowaną nacją w Turcji w 2018 r. było ich 646 tys., rok później już 880 tys. W 2021 r. – 585 tys. Zniesienie obowiązku okazywania paszportu na granicy może wpłynąć na podniesienie tych statystyk.



Słowenia przeżywa turystyczny boom

Na święta wielkanocne, ale też na majówkę hotele w Słowenii zarezerwowane zostały niemal w całości. Największą popularnością cieszą się podróże do miast.

Jak wynika z danych Sava Group, największego słoweńskiego dostawcy usług zakwaterowania turystycznego, rezerwacje powróciły do poziomów podobnych do tych odnotowanych w roku przed wybuchem pandemii. Na Wielkanoc i majówkę obłożenie dochodzi do 90 procent.

Słowenia, Austria, Niemcy, Włochy, Węgry i Serbia to rynki źródłowe, z których przyjeżdża większość gości. Firma ma nadzieję, że ruch lotniczy z innymi krajami oddalonymi od Słowenii wróci na właściwe tory. Klientów odzyskuje też nadmorski region Primorska - wcześniej odpowiadał on za 75 procent działalności turystycznej regionu.

O ile na Wielkanoc większość gości stanowili obcokrajowcy, to na święto majowe noclegi rezerwują głównie Słoweńcy. Widać też, że wiele osób zamawia wyjazdy w ostatniej chwili, choć w przypadku krajów Beneluksu można zaobserwować wstrzymanie zakupów, co ma związek z wojną w Ukrainie.



Polska z Hiszpanią o zawieszeniu Rosji w UNWTO

Na 27 i 28 kwietnia zaplanowane zostało Nadzwyczajnie Zgromadzenie Ogólne Światowej Organizacji Turystyki, które będzie poświęcone kwestii zawieszenia członkostwa Rosji w tej organizacji.

Wiceminister Andrzej Gut-Mostowy rozmawiał z Fernando Valdes Verelestem, sekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu, Handlu i Turystyki Hiszpanii na temat zawieszenia Rosji w prawach członka w UNWTO. Przypomniiał, że 7 kwietnia br. podpisał list do uczestników nadzwyczajnego posiedzenia ZO UNWTO, który jest wezwaniem do oddania głosu za zawieszeniem Rosji w tej organizacji. List jest przekazywany do wszystkich państw członkowskich UNWTO przez Sekretariat UNWTO, a także za pośrednictwem Ambasad RP do wybranych państw członkowskich. Do zawieszenia członkostwa konieczne jest co najmniej 2/3 głosów Zgromadzenia Ogólnego.

Andrzej Gut-Mostowy zwrócił uwagę, że Rosja może podejmować działania lobbingsowe utrudniające doprowadzenie do głosowania nad zawieszeniem jej członkostwa w UNWTO. Wiele krajów potępiających agresję Rosji na Ukrainę – mowa na przykład o Stanach Zjednoczonych, Nowej Zelandii, czy Wielkiej Brytanii nie należy do UNWTO, co powoduje zmniejsza liczbę głosów.

Polski wiceminister zwrócił się z prośbą do ministra Verelesta o lobbowanie wśród krajów za poparciem wniosku o zawieszeniu członkostwa Rosji w UNWTO.

Jak zacząć czytać?

23 Kwietnia odbył się Światowy Dzień Książki. Z tej okazji warto zastanowić się nad tym jak u mnie osobiście jest z czytaniem książek i czy lubię czytać, jeśli nie to jak polubić czytanie?

Stwórz odpowiednie warunki

Znajdź jakieś ciche miejsce. Postaraj się ograniczyć czynniki, które mogłyby rozpraszać twoją uwagę. Zadbaj o dobre oświetlenie i dostęp świeżego powietrza.



Miej właściwe nastawienie

Przed czytaniem warto zamienić się w małe dziecko. Podejść do książki jako do czegoś nowego, nieodkrytego, poruszyć wyobraźnię. Wtedy czytanie stanie się czystą przyjemnością.

Czytaj ze zrozumieniem

Nie chodzi tylko o to, żeby zapoznać się z określoną ilością materiału. Angażuj się w to, co czytasz. Zadawaj sobie pytania w rodzaju: „Jakie cechy widzę u tej postaci? Jak mogę to zastosować w swoim życiu? Jak mogę odnieść to do siebie?”

Wyznaczaj sobie cele

Wyszukuj myśli, które naprawdę wzbogacą twoje życie. Przykładowy cel: będę czytać przez 10 minut każdego dnia.

JAK ODNIEŚĆ Z CZYTANIA WIĘCEJ POŻYTKU

- Nie śpiesz się, czytaj powoli
- Zagłębiaj się w to, co czytasz – używaj wyobraźni
- Weź pod uwagę kontekst
- Szukaj praktycznego zastosowania

<https://www.youtube.com/watch?v=ft3-j6L8BnQ>

Wskazówki dotyczące czytania znajdziesz w tym krótkim filmiku, zachęcam.

Życzę wszystkim przyjemnych wieczorów z dobrą książką i pyszną herbatką:))



red. Wiktoria Soballa

Traditions de NY

Nowy Jork (ang. City of New York, również New York, New York City) – miasto w Stanach Zjednoczonych o największej liczbie mieszkańców, a zarazem centrum jednej z najludniejszych aglomeracji na świecie. Nowy Jork wywiera znaczący wpływ na światowy biznes, finanse, media, sztukę, modę, badania naukowe, technologię, edukację oraz rozrywkę. Będąc między innymi siedzibą Organizacji Narodów Zjednoczonych, stanowi ważne centrum spraw międzynarodowych i jest powszechnie uważany za kulturalną stolicę świata.

Atrakcje turystyczne Nowego Jorku:

- Statua Wolności, właściwie Wolność Opromieniająca Świat – posąg na wyspie Liberty Island u ujścia rzeki Hudson do Oceanu Atlantyckiego w regionie metropolitalnym Nowego Jorku, nieoficjalny symbol wolności, Nowego Jorku i Stanów Zjednoczonych. Wyspa Liberty wraz z wyspą Ellis stanowi kompleks będący własnością federalną i zarządzany przez National Park Service. Administracyjnie należy do stanu Nowy Jork. Monumentalna, neoklasycystyczna statua została wzniesiona w latach 1884–1886 według projektu Frédérica Auguste’a Bartholdiego, Gustave’a Eiffela i Richarda Morrisa Hunta. Jest to dar narodu francuskiego dla narodu amerykańskiego, upamiętniający przymierze obu narodów w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

- Empire State Building – wieżowiec w Nowym Jorku w Stanach Zjednoczonych, jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli nie tylko miasta, ale także całego kraju. Jego nazwa pochodzi od przydomku stanu Nowy Jork, który brzmi właśnie Empire State. Oficjalne otwarcie poprowadził prezydent Herbert Hoover, który 1 maja 1931 w Waszyngtonie nacisnął przycisk włączający oświetlenie budynku. Od chwili wybudowania do 1973 ESB był najwyższym budynkiem w Nowym Jorku.

- Central Park – park miejski w Nowym Jorku będący oazą zieleni. Położony w centrum Manhattanu, między 110. ulicą na północy i 59. ulicą na południu oraz Ósmą Aleją na zachodzie i Piątą Aleją na wschodzie. Zajmuje 843 akry powierzchni będąc prostokątem o szerokości 850 m i długości 4120 metrów.



- Times Square – plac w dzielnicy Midtown w okręgu Manhattan w Nowym Jorku znajdujący się na skrzyżowaniu Broadwayu i alei Siódmej, rozciągający się od ulicy 42 do ulicy 47. Jest to jedna z ikon Nowego Jorku. Słynie z wielkiej liczby reklam świetlnych. Nazywający się wcześniej Longacre Square, plac ten otrzymał swoją obecną nazwę po tym, gdy The New York Times przeniósł swoją siedzibę do nowo wybudowanego New York Times Building.



Smaki Nowego Jorku

- Kanapka z pastrami - Jeśli oglądaliście film „Kiedy Harry poznał Sally” to doskonale wiecie, o którą kanapkę chodzi. Pastrami na żytnim chlebie z dodatkiem piklowanego ogórka i musztardy jest jak Nowy Jork na talerzu – sycąca, prosta w swej konstrukcji, a jednak obłędna. Kanapka ma żydowskie korzenie i najlepszą zjecie w Katz’s Delicatessen – tam, gdzie w filmie jadła ją Meg Ryan. Kluczem do sukcesu jest odpowiednie przyrządzone pastrami, które jest gwiazdą tej kanapki.



- Pizza nowojorska - Do Nowego Jorku pizzę przywieźli Włosi. W nowojorskim wydaniu ma cienki spód i grube, mięsiste brzegi. Reszta jest dość prosta – sos pomidorowy, ewentualnie salami i dużo sera. Klasyczna nowojorska pizza jest robiona tak, aby pojedynczy kawałek dało się zgąć w pół i zjeść w biegu. To właśnie nowojorczyki wymyślili, żeby pizzę sprzedawać na kawałki. Jeszcze do niedawna jeden dolar wystarczał, aby zająć się tym przysmakiem. Po klasyczną nowojorską pizzę najlepiej się wybrać do Joe’s Pizza, lokalu, który znajdziemy w wielu lokacjach na terenie miasta.



- Shackburger - Hamburgery to największy produkt eksportowy amerykańskiej kuchni. Oczywiście je się je także w Nowym Jorku. I choć nowojorczyki unikają jedzenia w sieciowych restauracjach, to robią jeden wyjątek. Shake Shack to powstała w 2004 roku restauracja przy Madison Square Park. Tamtejszy Shackburger – z wołowiną, ziemniaczną bułką i sekretnym sosem ShackSauce – stał się miejscową legendą.



Gdzie przenocować w stolicy kultury?

- Hotel Plaza - Ten znany na całym świecie hotel (z filmu „Kevin sam w Nowym Jorku”) jest usytuowany na Manhattanie, tuż obok Central Parku i Piątej Alei. W pobliżu obiektu znajdują się sklepy popularnych marek, takich jak Bergdorf Goodman, Louis Vuitton, Chanel czy Saks Fifth Avenue. Pokoje w hotelu Plaza są luksusowe i przestronne. Zostały one wyposażone w najnowsze udogodnienia technologiczne, takie jak iPady. Pokoje obejmują nowoczesną łazienkę z armaturą pokrytą 24-karatowym złotem i oddzielnym prysznicem ze strumieniem deszczowym. W hotelu Plaza działają światowej klasy restauracje i bary, takie jak The Palm Court, który jest jednym z najlepszych nowojorskich lokali serwujących podwieczorek. Na terenie hotelu The Plaza usytuowane jest także luksusowe centrum handlowe Shops at The Plaza z eleganckimi butikami. Goście mogą także korzystać z centrum fitness i odnowy biologicznej, które obejmuje spa Guelain, salon piękności Warren-Tricomi oraz siłownię La Palestra.

- Riu Plaza Manhattan Times Square - Obiekt Riu Plaza Manhattan Times Square znajduje się w miejscowości Nowy Jork w regionie Stan Nowy Jork i oferuje bar. Odległość ważnych miejsc od obiektu: Plac Times Square – 300 m, Sala koncertowa Radio City Music Hall – 300 m. Do dyspozycji Gości przygotowano takie udogodnienia, jak restauracja, całodobowa recepcja, usługa konsjerża oraz bezpłatne WiFi we wszystkich pomieszczeniach. Oferta hotelu obejmuje pokoje rodzinne. Obiekt oddaje do dyspozycji Gości klimatyzowane pokoje wyposażone w biurko, sejf oraz telewizor z płaskim ekranem. W każdym pokoju zapewniono też prywatną łazienkę z prysznicem. W każdej opcji zakwaterowania w obiekcie zapewniono pościel i ręczniki. Codziennie rano serwowane jest śniadanie w formie bufetu lub amerykańskie. W pobliżu obiektu Riu Plaza Manhattan Times Square znajdują się liczne atrakcje, takie jak Taras widokowy Top of the Rock, Teatr Broadway Theatre i Rockefeller Center. Najbliższe lotnisko, Lotnisko La Guardia, znajduje się 10 km od obiektu Riu Plaza Manhattan Times Square.



May I see your ID or passport, please? - Czy mogę prosić o dowód osobisty lub paszport

Are you carrying any dangerous items? Any sharp objects? - Czy przewożysz coś niebezpiecznego? Jakieś ostre przedmioty?

Did you pack your own luggage? - Czy Ty sam pakowałeś swój bagaż?

What do you recommend? - Co pan poleca?

I'll have a coffee - Wezmę kawę.

I'd like to book a room - Chciałbym zarezerwować pokój:

a) a single room - pokój jednoosobowy

b) a double room - pokój dwuosobowy

What time is breakfast served? - O której jest serwowane śniadanie?

Where is the restaurant? - Gdzie jest restauracja?

I'd like to check out - Chciałbym się wymeldować

The shower doesn't work - Prysznic nie działa

How do I get on the wifi? - Jak mam połączyć się z wi-fi?

Excuse me, do you know where the Statue of Liberty is? Przepraszam, czy wiesz, gdzie jest Statua Wolności?

I'm looking for Times Square - Szukam Times Square

Can you show me on the map? - Możesz mi pokazać na mapie?

How far away is Staten Island? - Jak daleko jest Staten Island?

Where is the nearest toilet? - Gdzie jest najbliższa toaleta?

How much is a ticket? Ile kosztuje bilet?

What time is it? Która jest godzina?

When is breakfast served? - O której podają Państwo śniadanie?

How much is it? - Ile to kosztuje?

Can I pay by credit card? - Mogę zapłacić kartą kredytową?

I have nothing to declare - Nie mam nic do oclenia

Which gate is the flight? - Która bramka jest na lot?

Where can I buy a bus/train ticket? - Gdzie mogę kupić bilet na autobus/pociąg?

Where is the car rental? - Gdzie jest wypożyczalnia samochodów?

Could you tell me where is the bus stop? - Czy możesz mi powiedzieć gdzie jest przystanek autobusowy?

Would you like a window seat? - Chciałby Pan miejsce przy oknie?

Where is the taxi rank? - Gdzie jest postój taksówek?

Can I see your ticket, please? - Czy mógłbym prosić Pana bilet?

Enjoy your flight - Życzymy miłego lotu

I need to get to New York - Muszę dotrzeć do Nowego Jorku

Can you show me where it is on the map? - Czy mógłbyś mi pokazać, gdzie jest to na mapie?

I would like to buy a ticket to New York, please - Poproszę bilet do Nowego Jorku

I'm looking for this address - Szukam tego adresu

Excuse me, do you know where the hotel is? - Przepraszam, czy wiesz gdzie jest hotel?

Where can I get a taxi? - Gdzie mogę złapać taksówkę?

Where is the nearest gas station? - Gdzie jest najbliższa stacja benzynowa?

I'd like to make a reservation. How much do you charge a night? - Chciałabym dokonać rezerwacji. Jaka jest opłata za noc?

Where can I find room number 15? - Gdzie jest pokój numer 15?

Miejsce: Trójmiasto**Transport: Pociąg**

Czy można tanim kosztem zwiedzić Trójmiasto w dwa dni? Odpowiem krótko- jasne, że można! Cały weekend w trójmieście-razem z atrakcjami, noclegiem, transportem, wyszedł nas ok. 450zł.

Właściwie to nasza podróż zaczyna się w piątkowy wieczór ok.20:00 na dworcu w Zabrzu (postanowiliśmy wyjechać wieczornym pociągiem, żeby z samego rana być już w Gdańsku, tym sposobem zaoszczędziliśmy dobre parę godzin na zwiedzanie. Z dwoma dłuższymi przerwami w Wrocławiu i Poznaniu, podróż przebiegła dobrze bez większych problemów i zarzutów. Trzeba przyznać że PKP oferuje całkiem dobre połączenia w przystępnych cenach.

Tak oto już chwilę po 6:00 rano przywitała nas tabliczka „Gdańsk Główny”. Trzeba przyznać, że budynek dworca głównego w Gdańsku robi wrażenie-, a nawet podwójnie- jako zabytek i budynek jest wyjątkowo ładny i zadbane, natomiast wewnątrz i przejście między peronami jest mało atrakcyjne- brudne i nieładnie pachnące (być może po remoncie, który się tam wtedy odbywał zmieniło się to).

Po wyjściu z dworca udaliśmy się spacerem w stronę starego miasta- doba hotelowa w naszym hostelu zaczynała się dopiero o 10:00.



Pierwszą atrakcją na naszej liście była Bazylika Mariacka. Średniowieczna gotycka bazylika robi wrażenie swoim ogromem- właściwie jak każda gotycka katedra. Po zwiedzeniu bazyliki udaliśmy się na taras widokowy, który znajduje się na szczycie wieży. Dodatkową atrakcją oprócz pokonania potwornej ilości schodów z samego rana- co było lepsze niż poranna kawa, było również wchodzenie na szczyt podczas porannego bicia dzwonów bazyliki...lepszej pobudki wyobrazić sobie nie można.

Po zwiedzeniu bazyliki udaliśmy się pod Złotą Bramę, następnie spacer ul. Długą wśród pięknych kamienic w stronę Długiego Targu. Szybki selfiaczek pod fontanną Neptuna i piegiem do następnej atrakcji, którą był Dwór Artusa- dawnej siedziby gdańskich gildii kupieckich, a obecne Muzeum Gdańska.

Trzeba przyznać, że gdańskie stare miasto jest piękne, posiada wyjątkowy klimat. Śmiało można rzucić stwierdzenie, że jest jednym z najpiękniejszych starych miast w Polsce.

Kolejną atrakcją był gdański ratusz staromiejski- ładny gmach, lecz jako muzeum nic nadzwyczajnego, zawiedliśmy się trochę, dlatego było to szybkie zwiedzanie.

Po przerwie na obiad i chwilę wytchnienia od turystycznego szalu zwiedzania, udaliśmy się w stronę naszego statku.

Rejs w blasku czerwcowego słońca, wśród gdańskich zabytków to było to, czego nam było trzeba.

Naszą stacją końcową był półwysep Westerplatte- miejsce gdzie 1 września 1939. o godz. 4:45 rozpoczął się hitlerowski atak na Polskę. Wydarzenie to uznaję się za oficjalny początek II Wojny Światowej. Spacer wśród ruin dawnych budynków wojskowych, cisza oraz napis znajdujący się pod pomnikiem pamięci poległych tam żołnierzy „Nigdy więcej wojny” (jakże wymowne słowa w dobie obecnej kiedy tuż za naszą granicą trwa wojna) sprawia, że temu spacerowi towarzyszą podobne odczucia jak podczas tego w Auschwitz.

Rejs powrotny był dla nas znowu chwilą odpoczynku. Po powrocie do starego miasta udaliśmy się do hostelu żeby się zameldować. Wieczorem udaliśmy się na wieczorny spacer po starym mieście, bo w końcu właśnie to miało być główną atrakcją tego wyjazdu- „Gdańsk nocą”. Wieczorny wjazd na diabelski młyn był zdecydowanie idealnym zakończeniem tego dnia pełnego atrakcji. Później udaliśmy się do hostelu. Dzień drugi rozpoczęliśmy dosyć wcześnie. Po szybkim śniadaniu, wymeldowaliśmy się i szybko rozpoczęliśmy dalszy ciąg zwiedzania, mimo dosyć niesprzyjającej pogody. Pierwszą atrakcją na celowniku tego dnia była Góra Gradowa- ciekawe muzeum w którym zarówno dzieci jak i dorośli znajdą coś dla siebie.



Po szybkiej naradzie postanowiliśmy zmienić plan zwiedzania- bo w końcu spontan jest najlepszy.

Z Góry Gradowej biegiem udaliśmy się w stronę pociągów miejskich. Pierwszą atrakcją na naszej nowej liście był Gdańsk Oliwa i znajdująca się tam archikatedra z ruchomymi organami. Dobrze się złożyło bo akurat załapaliśmy się na koncert organowy.

Po zwiedzeniu Katedry, pojechaliśmy do Sopotu. Po szybkiej naradzie wspólnie stwierdziliśmy, że nadszedł czas obiadu.

Po obiedzie przechadzając się ulicami Sopotu dotarliśmy w końcu pod sławny luksusowy Grand Hotel. Pomimo brzydkiej pogody nie mogliśmy odpuścić wizyty na plaży- być nad morzem nie być na plaży? Nie ma takiej opcji. Ostatnią atrakcją było wejście na najdłuższe moło w Europie, czyli sopockie moło. Kiedy już zaszliśmy najdalej w morze jak się tylko dało zasiedzieliśmy się trochę. Biegiem musieliśmy wracać z Sopotu do Gdańska. Na nasze szczęście udało się dotrzeć na czas, nawet zdążyliśmy poczekać jeszcze na peronie na nasz pociąg powrotny do domu.

Wszyscy padnięci po wyjeździe pełnym atrakcji zasnęli w pociągu.

Nasz wyjazd zakończyliśmy tam gdzie go rozpoczęliśmy, czyli na dworcu w Zabrzu.



Bonjour ZSGH" poszukuje kreatywnych redaktorów do tworzenia ambitnej gazety. Praca ta wymaga sporo pracy i zgranej załogi. Skontaktuj się z nami i dołącz do naszego zespołu!

redakcja.bonjour@zsgh.net.pl

Masz temat?

Napisz do nas!

redakcja.bonjour@zsgh.net.pl

Zespół redakcyjny Bonjour ZSGH: Wiktoria Soballa; Tomasz Wyleżalek;
Jakub Karasek; Weronika Witek

Pod opieką: mgr Anny Halamy; mgr Krzysztofa Broła